Dodana: 20 wrzesień 2012 00:00 Zmodyfikowana: 14 marzec 2019 13:40

Głos Łomży w debacie o rozwoju województwa

Głos Łomży w debacie o rozwoju województwa

Budowa nowych dróg, rozwój połączeń kolejowych, wspieranie turystyki, przygotowanie terenów inwestycyjnych - to tylko niektóre propozycje, jakie zgłaszali przedstawiciele miasta Łomża, powiatu łomżyńskiego, grajewskiego, kolneńskiego, wysokomazowieckiego i zambrowskiego na spotkaniu na temat aktualizacji Strategii Rozwoju Województwa Podlaskiego do roku 2020, jakie odbyło się w środę, 1 sierpnia, w Łomży.

Była to już trzecia taka debata - po Białymstoku i Siemiatyczach - na którą zaprosił marszałek województwa Jarosław Dworzański. Zaapelował o aktywny udział przy tworzeniu Strategii. - Zależy nam na tym, aby w efekcie powstał dokument, z którego założeniami identyfikują się wszyscy mieszkańcy regionu - stwierdził marszałek.
Wicemarszałek Wincenty Korycki dołączył się do tego apelu: - Musimy do pracy nad Strategią podejść bardzo rzetelnie i uwzględnić potrzeby lokalnych samorządów.
Członek zarządu Jacek Piorunek również podkreślił, jak ważny w tych działaniach jest udział całego województwa. - Musimy zrobić wszystko, by Ziemia Łomżyńska rozwijała się tak dynamicznie jak Białystok, by powstawały nowe inwestycje, drogi...

A dokumentem, który wytyczy kierunki, w jakich powinien rozwijać się cały region, będzie właśnie zaktualizowana Strategia. - Bardzo się cieszę, że zarząd województwa nie skupia swojej uwagi tylko na Białymstoku, ale pamięta jeszcze o dwóch filarach regionu: dawnym województwie łomżyńskim i suwalskim - stwierdził Mieczysław Czerniawski, prezydent Łomży.
Na spotkaniu zostały przedstawione założenia aktualizacji Strategii oraz wstępne efekty diagnozy strategicznej sytuacji społeczno-gospodarczej województwa opracowanej przez UMWP oraz ekspertów zewnętrznych. Daniel Górski, dyrektor departamentu zarządzania Regionalnym Programem Operacyjnym omówił mocne i słabe strony Podlaskiego, wskazał na szanse i zagrożenia. I zaprosił do dyskusji.

Ta okazała się bardzo żywa i emocjonująca. Reprezentanci powiatów zgłaszali, co - ich zdaniem - jest istotne dla rozwoju naszego regionu i jakie kierunki powinna uwzględniać Strategia. Oczywiście, występowali w interesie swoich lokalnych społeczności. I tak, Kazimierz Dąbrowski, burmistrz Zambrowa zaapelował, aby w nowym rozdaniu unijnych pieniędzy Białystok korzystał głównie z programów krajowych, dzięki czemu więcej środków w programie regionalnym będzie do dyspozycji innych ośrodków. Podkreślił też, jak ważna jest rozbudowa infrastruktury turystycznej. - Jesteśmy pod tym względem w tyle za Europą. Niedawno w Biebrzańskim Parku Narodowym spotkałem turystów z Holandii, którzy nie chcieli wejść na wieżę widokową. Obawiali się, że się rozpadnie - powiedział.

Poseł Lech Kołakowski stwierdził, że najważniejszym celem powinno być zwiększenie dostępności komunikacyjnej. - Bez tego nie ma mowy o rozwoju. Trzeba przyspieszyć budowę drogi S8 Warszawa-Białystok, musi ruszyć budowa Via Baltiki, Via Carpatii. Kolejna pilna sprawa to lotnisko regionalne - wymieniał.

Na konieczność rozwoju dostępności komunikacyjnej wskazywało wielu wójtów, burmistrzów i starostów. Ewa Konarzewska, zastępca burmistrza Wysokie Mazowieckie zauważyła, że chodzi tu nie tylko o strategiczne, kluczowe trasy. - Nie zapominajmy o połączeniu stolicy województwa z miastami powiatowymi - stwierdziła.

A Stanisław Szleter, wójt gminy Grajewo dodał, że potrzebne jest również wsparcie na remonty dróg powiatowych. - Na te drogi trudno zdobyć środki z zewnątrz. Gminy muszą się opierać na własnych budżetach, a tych pieniędzy ledwo starcza.

Z kolei starosta łomżyński Krzysztof Kozicki zwrócił uwagę na innych problem - uznał, że Ziemia Łomżyńska powinna na równi z dawnym województwem białostockim i suwalskim korzystać z programów transgranicznych. Ocenił też, że promowanie turystki w wybranych rejonach regionu (m.in. na obszarach cennych przyrodniczo) jest krzywdzące dla reszty Podlaskiego.
Natomiast Zenon Białobrzeski, wójt gminy Zbójna zabiegał o wsparcie projektu Szlak Wodny Stefana Batorego (od Wisły aż po Niemno), w którym uczestniczy wiele samorządów i który może stać się najdłuższym wodniackim szlakiem turystycznym w tej części Europy. Na reakcję nie musiał czekać aż do powstania Strategii. Jacek Piorunek od razu zapewnił, że zarząd województwa popiera tę inwestycję, podobnie jak budowę innego szlaku - łączącego Kanał Augustowski i Wielkie Jeziora Mazurskie.

Goście mówili także m.in. o problemach gmin na terenach cennych przyrodniczo (niższe wpływy z podatków), o konieczności rewitalizacji połączeń kolejowych, problemach związanych z systemem opieki zdrowotnej, edukacją. - Wielu dylematów nie rozstrzygniemy na poziomie województwa, ale musimy o nich mówić. Tak, aby nasz głos był słyszany w Warszawie. Natomiast dołożymy wszelkich starań, żeby wykonać to, co jest w naszej mocy - zapewnił dyrektor Daniel Górski.

Kolejne i ostatnie już spotkanie w ramach tego cyklu - 3 sierpnia 2012 roku w Suwałkach (dla miasta Suwałki, powiatu suwalskiego, augustowskiego i sejneńskiego).








Łomża